



The Holy See

VIAGGIO APOSTOLICO
DI SUA SANTITÀ BENEDETTO XVI
A SYDNEY (AUSTRALIA) IN OCCASIONE DELLA
XXIII GIORNATA MONDIALE DELLA GIOVENTÙ
(13 - 21 LUGLIO 2008)

ŚWIATOWY DZIEŃ MŁODZIEŻY

HOMILIA OJCA ŚWIĘTEGO

MSZA ŚW.
Z OKAZJI ŚWIATOWEGO DNIA MŁODZIEŻY

Niedziela, 20 lipca 2008 r.

Drodzy przyjaciele!

«Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc» (Dz 1, 8). Widzieliśmy, że obietnica została spełniona! W dniu Pięćdziesiątnicy — jak słyszeliśmy w pierwszym czytaniu — zmartwychwstały Pan, siedzący po prawicy Ojca, zesłał Ducha Świętego na uczniów zebranych w Wieczerniku. Umocnieni tym Duchem, Piotr i apostołowie wyruszyli, by głosić Ewangelię aż po krańce ziemi. We wszystkich epokach i we wszystkich językach Kościół stale głosi na całym świecie cudowne dzieła Boże i wzywa wszystkie ludy i narody do wiary, nadziei i nowego życia w Chrystusie.

W tych dniach ja także przybyłem jako Następca św. Piotra na tę wspaniałą australijską ziemię. Przybyłem, by utwierdzić was w wierze, moi młodzi bracia i siostry, i zachęcić was do otwarcia serc na moc Chrystusowego Ducha i na bogactwo Jego darów. Modłę się, aby to wielkie zgromadzenie młodzieży «ze wszystkich narodów pod słońcem» (Dz 2, 5) stało się nowym

wieczernikiem. Oby zstąpił na was ogień Bożej miłości i napełnił wasze serca, by coraz bardziej jednoczył was z Panem i Jego Kościołem i posyłał na świat, abyście wy, nowe pokolenie apostołów, prowadzili świat do Chrystusa!

«Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc». Te słowa zmartwychwstałego Pana mają szczególne znaczenie dla tych młodych ludzi, którzy podczas dzisiejszej Mszy św. zostaną bierzmowani i naznaczeni darem Ducha Świętego. Ale słowa te są skierowane także do każdego z nas — do tych wszystkich, którzy na chrzcie św. otrzymali dar Ducha pojednania i nowego życia, którzy podczas bierzmowania przyjęli Go do serca, by był dla nich pomocą i drogowskazem, i którzy codziennie wzrastają w Jego darach łaski dzięki św. Eucharystii. W istocie Duch Święty podczas każdej Mszy św., przywoływany w uroczystej modlitwie Kościoła, zstępuje na nowo, nie tylko aby przemienić nasze dary chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa, ale by przemienić także nasze życie i swoją mocą uczynić z nas «jedno ciało i jednego ducha w Chrystusie».

Czymże jest owa «moc» Ducha Świętego? Jest mocą życia Bożego! Mocą tego samego Ducha, który unosił się nad wodami u zarania stworzenia, a gdy nadeszła pełnia czasu, podniósł Jezusa z martwych. Mocą, która kieruje nas i nasz świat ku nadchodzącemu królestwu Bożemu. W dzisiejszej Ewangelii Jezus ogłasza, że rozpoczęła się nowa epoka, w której Duch Święty zostanie wylany na całą ludzkość (por. Łk 4, 21). On sam, poczęty za sprawą Ducha Świętego i narodzony z Maryi Panny, przyszedł do nas, by przynieść nam tego Ducha. Jako źródło naszego nowego życia w Chrystusie Duch Święty jest także w najprawdziwszy sposób duszą Kościoła, miłością, która łączy nas z Panem i łączy nas wzajemnie, jest światłem, które otwiera nam oczy, byśmy wszędzie wokół siebie dostrzegli cuda łaski Bożej.

Tu w Australii, tej «wielkiej południowej ziemi Ducha Świętego», wszyscy doświadczyliśmy w niezapomniany sposób Jego obecności i mocy w pięknie przyrody. Nasze oczy zostały otwarte, aby mogły dostrzec otaczający nas świat taki, jaki jest naprawdę — jak mówi poeta — «przesycony Bożą wielkością», pełen chwały Jego stwórczej miłości. Także w tym wielkim zgromadzeniu młodych chrześcijan z całego świata wyraźnie doświadczyliśmy obecności i mocy Ducha w życiu Kościoła. Zobaczyliśmy, czym Kościół jest naprawdę — Ciałem Chrystusa, żywą wspólnotą miłości, która ludzi wszystkich ras, narodów i języków we wszystkich czasach i w każdym miejscu łączy w jedności zrodzonej z wiary w zmartwychwstałego Pana.

Moc Ducha Świętego nigdy nie przestaje napełniać Kościoła życiem! Poprzez łaskę sakramentów Kościoła ta moc przenika głęboko do naszego wnętrza, niby podziemna rzeka, która zasila ducha i przybliża nas coraz bardziej do źródła prawdziwego życia — do Chrystusa. O mocy mieszkającego w nas Ducha wspaniale napisał św. Ignacy Antiocheński, który zginął męczeńską śmiercią w Rzymie na początku II w. Pisał on o Duchu jako o źródle żywej wody tryskającym w jego sercu i szepczącym: «Podejdz, podejdz do Ojca!» (por. *Do Rzymian* 6, 1-9).

Ale ta moc, ta łaska Ducha Świętego nie jest czymś, na co możemy sobie zasłużyć, albo czymś,

co możemy osiągnąć, możemy ją tylko otrzymać jako czysty dar. Miłość Boga może wyzwolić swoją moc tylko wtedy, gdy pozwolimy, by przemieniła nas od środka. Musimy pozwolić jej przebić się przez twardą skorupę naszej obojętności, duchowego znużenia, ślepego ulegania duchowi naszych czasów. Dopiero wtedy pozwolimy jej rozbudzić naszą wyobraźnię i kształtować nasze najgłębsze pragnienia. Dlatego tak ważna jest modlitwa — i ta codzienna, osobista, odmawiana w ciszy serca i przed Najświętszym Sakramentem, i ta liturgiczna, odmawiana w sercu Kościoła. Modlitwa jest czystym otwarciem na łaskę Bożą, na czynną miłość, na komunie z Duchem, który w nas mieszka i przez Jezusa prowadzi nas w Kościele do naszego Ojca niebieskiego. Mocą swojego Ducha Jezus jest zawsze obecny w naszych sercach i spokojnie wyczekuje momentu, kiedy w ciszy zbliżymy się do Niego, by usłyszeć Jego głos, by trwać w Jego miłości i przyjąć «moc, która płynie z góry» i uzdalnia nas do bycia solą i światłem dla naszego świata.

Wstępując do nieba, zmartwychwstały Pan powiedział do swych uczniów: «Będziecie moimi świadkami (...) aż po krańce ziemi» (Dz 1, 8). Tu, w Australii, dziękujemy Panu za dar wiary, który dotarł do nas jako skarb przekazywany z pokolenia na pokolenie we wspólnocie Kościoła. Dziękujemy w sposób szczególny tu, w Oceanii, za wszystkich tych, którzy budowali Kościół na tej ziemi — bohaterskich misjonarzy, ofiarnych kapłanów i zakonników, chrześcijańskich rodziców i dziadków, nauczycieli i katechetów, świadków takich, jak bł. Maria MacKillop, św. Piotr Chanel, bł. Piotr To Rot i wielu innych! Moc Ducha Świętego, która ujawniła się w ich życiu, nadal działa w dobrych dziełach, które pozostawili, w społeczeństwie, które kształtowali, a które dziś jest wam powierzone.

Drodzy młodzi, pozwólcie, że zadam wam teraz pytanie. Wy sami — co pozostawicie przyszłemu pokoleniu? Czy budujecie swoje życie na solidnych fundamentach, czy budujecie coś, co będzie trwać? Czy żyjecie w taki sposób, by tworzyć przestrzeń dla Ducha Świętego w świecie, który chce zapomnieć o Bogu lub wręcz odrzuca Go w imię błędnie pojmowanej wolności? Jak korzystacie z otrzymanych darów, z owej «mocy», którą Duch Święty jest gotowy i dziś was napełniać? Jaką spuściznę pozostawicie młodym, którzy po was przyjdą? Co nowego wniesiecie?

Moc Ducha Świętego nie tylko nas oświeca i pociesza. Kieruje także ku przyszłości, ku mającemu nadejść królestwu Bożemu. Jakże wspaniała jest wizja odkupionej i odnowionej ludzkości w tej nowej epoce, którą obiecuje dzisiejsza Ewangelia! Św. Łukasz mówi, że Jezus Chrystus jest spełnieniem wszystkich obietnic Boga, Mesjaszem, który w pełni posiada Ducha Świętego, by obdarzać Nim całą ludzkość. Wylanie Chrystusowego Ducha na ludzkość jest zadatkami nadziei i wyzwolenia od wszystkiego, co nas zuboża. Daje niewidomym przejrzenie, uciśnionych odsyła wolnymi, tworzy jedność w różnorodności i poprzez nią (por. Łk 4, 18-19; Iz 61, 1-2). Ta moc może tworzyć nowy świat, może «odnowić oblicze ziemi» (por. Ps 104 [103], 30)!

Nowe pokolenie chrześcijan, umacniane przez Ducha Świętego i czerpiące z bogatej perspektywy wiary, winno uczestniczyć w budowaniu świata, w którym życie — dar Boży — nie będzie odrzucane, nie będzie budziło lęku, postrzegane jako zagrożenie i niszczone, lecz przyjmowane,

szanowane i pielęgnowane. Będzie to nowa epoka, w której miłość nie będzie chciwa i egoistyczna, lecz czysta, wierna i prawdziwie wolna, otwarta na innych, szanująca ich godność, dbała o ich dobro, promieniująca radością i pięknem. Nowa epoka, w której nadzieja uwolni nas od płytkości, apatii i koncentracji na sobie, przytępiających nasze dusze i zatruwających relacje między ludźmi. Drodzy młodzi przyjaciele, Pan Jezus prosi was, abyście byli prorokami tej nowej epoki, posłańcami Jego miłości, przyciągającymi ludzi do Ojca i budującymi przyszłość nadziei dla całej ludzkości.

Świat potrzebuje tej odnowy! W tak wielu naszych społeczeństwach wraz z dobrobytem materialnym powiększa się duchowa pustynia — wewnętrzna pustka, nieokreślony lęk, cicha rozpacz. Ilu współczesnych ludzi wybudowało sobie popękane i puste cysterny (por. Jr 2, 13), rozpaczliwie szukając sensu — tego ostatecznego, który może dać tylko miłość? Na tym właśnie polega wielki i wyzwalający dar, który niesie w sobie Ewangelia. Objawia naszą godność mężczyzn i kobiet stworzonych na Boży obraz i podobieństwo. Objawia, co jest najwyższym powołaniem ludzi — odnalezienie pełni w miłości. Odstania prawdę o człowieku, prawdę o życiu.

Kościół też potrzebuje tej odnowy! Potrzebuje waszej wiary, waszego idealizmu i waszej wielkoduszności, aby mocą Ducha utrzymywać się w ciągłej młodości (por. *Lumen gentium*, 4)! W dzisiejszym drugim czytaniu Paweł Apostoł przypomina nam, że każdy chrześcijanin otrzymał dar przeznaczony do budowania Ciała Chrystusa. Kościół szczególnie potrzebuje daru ludzi młodych — wszystkich młodych ludzi. Potrzebuje wzrastać w mocy Ducha, który i teraz obdarza waszą młodość radością i pobudza was do radosnego służenia Panu. Otwórzcie wasze serca na przyjęcie tej mocy! Kieruję to wezwanie szczególnie do tych, których Chrystus powołuje do kapłaństwa i życia konsekrowanego. Nie bójcie się powiedzieć «tak» Jezusowi, odnaleźć radość w pełnieniu Jego woli, oddając się całkowicie dążeniu do świętości i wykorzystując wszystkie talenty w służbie drugich!

Za chwilę będziemy sprawować sakrament bierzmowania. Duch Święty zstąpi na mających go przyjąć. Otrzymają oni «pieczęć» Jego daru i zostaną posłani, by byli świadkami Chrystusa. Co to znaczy otrzymać «pieczęć» Ducha Świętego? Znaczy otrzymać trwałe znamię, ulec nieodwracalnej przemianie, stać się nowym stworzeniem. Dla tych, którzy ten dar otrzymali, nic nie może być już takie jak przedtem! Być «ochrzczonym» w jednym Duchu znaczy być rozpalonym Bożą miłością. Być «napojonym» Duchem (por. 1 Kor 12, 13) — znaczy być pokrzepionym pięknem zamysłu Pana w stosunku do nas i świata i samemu stać się duchowym pokrzepieniem dla innych. Być naznaczonym «pieczęcią Ducha» — to znaczy nie bać się stawać po stronie Chrystusa pozwalając, by prawda Ewangelii przeniknęła nasz sposób widzenia, myślenia i działania, kiedy pracujemy dla zwycięstwa cywilizacji miłości.

Gdy modlimy się za bierzmowanych, módlmy się także o to, by moc Ducha Świętego ożywiła łaskę naszego własnego bierzmowania. Niech Duch Święty obficie wyleje swe dary na wszystkich tu obecnych, na miasto Sydney, na tę australijską ziemię i wszystkich jej mieszkańców. Niech

każdy z nas będzie odnowiony w duchu mądrości i rozumu, duchu właściwego osądu i męstwa, duchu wiedzy i pobożności, w duchu podziwu i świętej bojaźni Bożej!

Oby za łaskawym wstawiennictwem Maryi, Matki Kościoła, ten XXIII Światowy Dzień Młodzieży stał się nowym wieczernikiem, z którego wszyscy — rozpaleni ogniem i miłością Ducha Świętego — wyjdziemy głosić zmartwychwstałego Chrystusa i przyciągać do Niego wszystkie serca. Amen!

© Copyright 2008 - Libreria Editrice Vaticana

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana